



Dyżur telefoniczny

Alicja Bobrowicz czeka na Państwa telefony i opinie w sprawach dotyczących stolicy w godz. 9–22, tel. 022 201 42 98
warszawa@polskatimes.pl

Trzy uczelnie dostaną dotacje dla kierunków technicznych, ale nie Politechnika

Fizyka się teraz opłaca

Alleja Bobrowicz

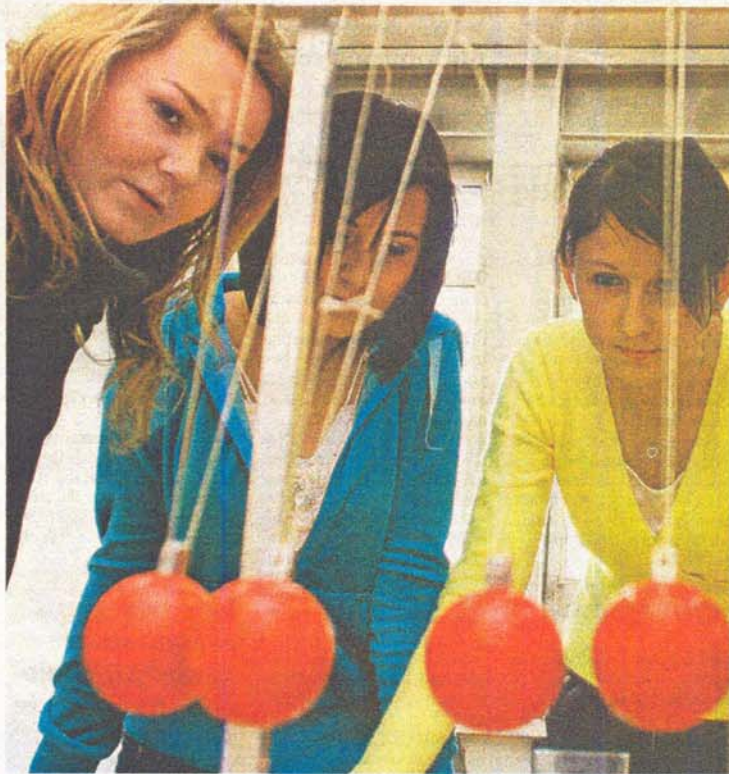
Politechnika Warszawska odwoła się od decyzji Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie tzw. kierunków zamawianych. Resort ogłosił w poniedziałek listę uczelni, które dostaną dotacje na prowadzenie wybranych studiów technicznych, m.in. fizyki, informatyki czy chemii. W Warszawie przez konkursowe sito przeszły tylko trzy szkoły. Wielki przegrany to PW. MNiSW nie chce ujawniać powodów swojej decyzji, a uczelnia nie dostała jeszcze jej uzasadnienia.

W 2013 roku w Polsce może zabraknąć 46 tys. inżynierów – prognozuje ministerstwo. Stąd konieczność dotowania szkół, które prowadzą techniczne kierunki studiów, współpracują z przedsiębiorcami czy proponują wykłady w języku obcym. W wyniku konkursu 42 uczelnie w kraju dostaną 370 mln zł ze środków unijnych, w stolicy Uniwersytet Warszawski, Polsko-Japońska Wyższa Szkoła Techniki Komputerowych oraz Wyższa Szkoła Ekologii i Zarządzania. Ich najlepsi studenci mają zagwarantowane 1 tys. zł miesięcznie jako zachętę do zgłębiania nauk ścisłych.

Uniwersytet Warszawski dostanie ponad 12 mln zł. Oprócz przyszłych fizyków zyskają też chemicy. W 2010 roku na stypendia może liczyć 50 żaków.

– Niż demograficzny i trudność tej dziedziny nauki sprawiają, że fizyką interesuje się coraz mniej osób. Tymczasem fizycy są na rynku pracy stale potrzebni – mówi dr Adam Babiński z Instytutu Fizyki UW. Do 2014 roku stypendia otrzymają ponad 430 osób (co roku tylko ci z najlepszymi wynikami). Dzięki dofinansowaniu wydział przeprowadzi kursy wyrównawcze z matematyki i fizyki dla pierwszego roku.

Dofinansowana zostanie także nowa specjalizacja studiów uzupełniających na Wydziale Biologii UW – biotechnologia medyczna. – Część funduszy przeznaczymy



Być może dzięki unijnym dotacjom maturzystki wybiorą studia na chemii, a nie np. polonistyce

1 tys. zł

stypendium dostaną najlepsi studenci tzw. kierunków zamawianych

na zorganizowanie studentom dwumiesięcznych staży u przyszłych pracodawców – zapowiada dr Bożena Maciejowska, prodziekan ds. studiów Wydziału Biologii. Najlepsi z dwudziestki, która zostanie przyjęta na specjalizację, dostaną stypendia.

Dodatkowe fundusze dostaną dwie niepubliczne uczelnie w Warszawie. To dobra wiadomość dla tych, którzy marzyli

o informatyce w elitarniej PjWSTK. Miesięczne czesne na tym kierunku wynosi tu 1080 zł. Stypendium w wysokości 1 tys. zł dostanie połowa studentów pierwszego roku (pod uwagę będzie brana ocena z matematyki na świadectwie maturalnym). Uczelnia tak zmodyfikowała program studiów, by absolwenci mieli jeszcze lepszy start na rynku pracy.

– Poszerzyliśmy np. moduł dotyczący programowania JAVA, które jest bardzo popularne, dodaliśmy też zajęcia z aktywnego poszukiwania pracy – wymienia Barbara Nowacka, kierownik działu promocji i rekrutacji szkoły. WSEIZ z kolei dostanie fun-

dsze na kierunek budownictwo, które poszerzono m.in. o zajęcia z języka angielskiego dla sektora budowlanego, wyceny nieruchomości czy kosztorysowania. Czesne na tym kierunku to 600 zł. Na obu uczelniach rekrutacja potrwa do połowy września.

Do konkursu stanęło osiem warszawskich szkół wyższych. Oprócz trzech wygranych były to m.in. Politechnika Warszawska, Wojskowa Akademia Techniczna i Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Jednak ich wnioski zostały ocenione negatywnie.

Leszek Grabarczyk, szef Departamentu Wdrożeń i koordynator konkursu w MNiSW, za-

Musimy inwestować w fachowców

Z Lidją Jastrzebską z miesięcznika edukacyjnego „Perspektywy” rozmawia Alicja Bobrowicz

Czy specjaliści po kierunkach, które dostały dotacje, przydadzą się Warszawie? Zdecydowanie tak. Fizycy, których ciągle jest za mało, są tak wyćwiczeni intelektualnie, że chętnie zatrudnią się ich nawet w takich sektorach rynku jak bankowość. Inżynierów budownictwa w obliczu inwestycyjnego boomu potrzebujemy stale. Popularność informatyki potwierdza ją wszelkie badania rynku.

W stolicy dotacje dostaną dwie uczelnie prywatne. Studia w elitarniej PjWSTK mogą być dzięki temu bardziej dostępne, bo tysiąc złotych stypendium to już znaczące wsparcie. Dobrze, że odchodzi się od podziału na uczelnie publiczne i niepubliczne, a patrzy się raczej w kategoriach: lepsze i gorsze.

strzeżę, że nie może komentować niepowodzeń konkretnych uczelni, ale zdraża, że renomowane szkoły publiczne słabiej opisały swoje pomysły.

– Przy występowaniu o unijne środki opis projektu ma kluczowe znaczenie – tłumaczy.

Politechnika Warszawska, która starała się o wsparcie 9 kierunków będzie się odwoływać. W ubiegłym roku stypendia dostało 60 jej studentów. – Jesteśmy zaskoczeni. Tym bardziej że mamy sukcesy w pozyskiwaniu środków unijnych – mówi Ewa Chybińska, rzecznik PW. Do końca tygodnia uczelnie dostaną uzasadnienia wyników konkursu. Mają 17 dni na ich oprostowanie.